

Za Tuska zlikwidowano ok. 400 posterunków policji

13 lipca 2018

W czasach rządów PO-PSL wielokrotnie powtarzano opinię, że ekipa Tuska „likwidowała struktury polskiego państwa”. Jeśli uwzględnimy fakt, że w okresie 2008-2014 z mapy Polski znikło blisko 1000 szkół podstawowych, 900 placówek pocztowych oraz około 400 posterunków policji, to coś jest na rzeczy. Proces zamiany Polski małych miasteczek i wsi w przygnębiającą pustynię trwał w najlepsze. Najgorsze jest to, że wszystko było instytucjonalnie zaplanowane. A przynajmniej można było odnieść takie wrażenie.

Według danych Instytutu Badań Edukacyjnych w roku szkolnym 2007/2008 funkcjonowało 13483 szkół podstawowych, natomiast w roku szkolnym 2012/2013 działało 12 696 podstawówek. Istotne jest to, że zdecydowana większość likwidowanych wówczas szkół (86 proc.) działała na terenach gmin wiejskich lub miejsko-wiejskich.

Podobnie było w placówkami pocztowymi. Według danych Poczty Polskiej i nadzorującego rynek pocztowy Urzędu Komunikacji Elektronicznej w 2006 r. było w Polsce 8553 urzędów, filii i agencji pocztowych – z czego na obszarach wiejskich 4516. W 2014 roku liczba placówek pocztowych zmniejszyła się do ok. 7500. Większość likwidacji, tak jak przy szkołach podstawowych, dotknęła placówek w gminach wiejskich lub miejsko-wiejskich.

Jeśli chodzi o policyjne posterunki, to na początku 2007 r. na terenie całej Polski działały 804 tego typu obiekty. Na początku 2014 r. ich liczba spadła do 430.

Mając na uwadze powyższe statystyki nie powinny nas dziwić opinie, iż w czasach rządów PO-PSL doszło do spektakularnej likwidacji sporej części struktur polskiego państwa. Efekt

tego był taki, że Polska małych miasteczek i wsi zamieniła się w przygnębiającą pustynię, z której instytucje państwowe wycofywały się w sposób perfidny i przemyślany. Mieszkający tam ludzie zamiast załatwić sprawę na miejscu, musieli jeździć do sąsiednich miejscowości, poświęcając przy tym dodatkowy czas i pieniądze.

Patrząc przez pryzmat konsekwencji zmian, o których mowa powyżej, dobrze się stało, że procesy te zostały w ostatnim czasie wyhamowane, a w niektórych przypadkach niekorzystne trendy całkowicie się odwróciły. Dla przykładu – oficjalne dane Polskiej Policji mówią, że w 2017 roku odtworzono 34 posterunki, natomiast w ciągu 2 lat (2016-2017) odtworzono już łącznie 71 posterunków. To daje nadzieję, że niechlubna akcja „zwijania” Polski lokalnej to przeszłość i – miejmy nadzieję – w najbliższym czasie nie będzie miała ona prawa się powtórzyć.

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com), NowyObywatel.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl